

## XXXIX. SYMBOLE.

**1. HISTORIA SZTANDARU DRUŻYNY.****A. Wspomnienia phm. Wandy Kusy – Kasprzykowskiej.***„Myśmy Przyszłością Narodu”.*

Zanim opowiem powyższą historię chcę przedstawić się:

Urodziłam się 20 kwietnia 1922 roku w Łodzi i tu uczyłam się do szkół m. in. do ówczesnej Szkoły Powszechnej nr 47 - 49 przy ul. Staszica 1 - 3. W jednym skrzydle znajdowała się szkoła żeńska, a w drugim męska, połączone piękną salą gimnastyczną.

W obydwu szkołach były samodzielne drużyny harcerskie, tak żeńska jak i męska. Ja należałam do drużyny od roku 1935 - ego.

Przyrzeczenie harcerskie złożyłam właśnie na ten wyżej wymieniony historyczny sztandar. Sztandar miała tylko drużyna męska, która powstała w 1924 r. Sztandar został ufundowany przez rodziców i opiekunów XIII Drużyny im. gen. Józefa Bema we wrześniu 1935r.

Poświęcony został w Kościele Opatrzności Bożej przez ks. Gawędę.

Wszyscy, tak chłopcy jak i dziewczynki składali przyrzeczenia na ten sztandar. Mój brat Tadeusz należał do drużyny męskiej.

Nadszedł rok 1939 - ty. Obydwie nasze drużyny były podczas wakacji na obozach letnich, gdzie solidnie, solidnie ćwiczyły sprawności łącznościowe

i samarytańskie - jednak nikt z nas nie wierzył w wybuch wojny. Sprzęt obozowy i namioty zostały złożone w sali gimnastycznej.

Dnia 1 września wybuchła wojna, a już 6 września harcerze XIII Drużyny i harcerki 27 - ej Drużyny (do której należałam) wyruszyli w kierunku Warszawy dla jej obrony. Nie wszyscy do stolicy dotarli.

W Warszawie byliśmy, aż do jej kapitulacji. Część z nas zdecydowała się pozostać w Warszawie, gdzie walczyła w "Szarych Szeregach" - reszta powróciła do Łodzi. Wrócił m. in. drużynowy Aleksander Szczepaniak, mój brat i ja. Wróciliśmy do rodzin, do szkoły, do majątku drużyny, do sztandaru, aby ratować, ocalić co się da dla Polski, w której przegrana nikt nie wierzył, bo przecież "Nie zginęła, kiedy my żyjemy".

Sztandar drużyny znajdował się w oszklonej gablocie w harcówce na III piętrze męskiej szkoły. Cała szkoła była zajęta przez niemieckich żołnierzy. Harcerze obserwowali budynek szkolny, ponieważ chcieli uratować jak najwięcej z majątku drużyny i szkoły.

Była tu bowiem bardzo duża biblioteka, której książki Niemcy kazali woźnemu spalić w kotłowni. Wtedy zdecydowałam się pomóc woźnemu w znoszeniu książek do kotłowni, skąd wiele z nich harcerze wynieśli do domów. Mnie nie dawał spokoju sztandar. Był tam jeszcze na górze w rozbitej przez Niemców gablocie, zraniony jak nasza Ojczyzna. Postanowiłam go wydostać. Początkowo nie wtajemniczałam nikogo, ale w drodze do szkoły spotkałam drużną Hanię Sztalbert- Walewską. Powiedziałam o swoim zamiarze i poszłyśmy do szkoły razem. Weszłyśmy do szkoły pełnej Niemców. Na górę poszłam sama. Wyjęłam sztandar z gabloty - drzewce zostało na później, zwinęłam go i wraz ze stosem książek w rękach zniosłam go na dół. Ten moment widziała tylko drużna Hania. Książki rzuciłam na stos, okryłam się chustą mamy, chowając pod nią zwinęty sztandar i pobiegłam do domu. Mama należała do Koła Przyjaciół Harcerstwa, więc pokazałam jej sztandar zapewniając, że nikt obcy mnie nie widział. Włożyłyśmy sztandar w białą poszewkę, odsunęłyśmy kredens pokojowy, do jego tylniej ściany przybiłyśmy poszewkę ze sztandarem i dosunęłyśmy kredens z powrotem. Później w naszym mieszkaniu kilkakrotnie odbywały się rewizje, gdyż ukryłam się po ucieczce z robót przymusowych w Niemczech. Sztandar szczęśliwie przetrwał u nas do czasu przesiedlenia w 1943 roku. Nadal byłam poszukiwana, więc postanowiliśmy ukryć sztandar u mego wujka Stefana Iglika. Kiedy i on został przesiedlony, sztandar przekazano Jego rodzicom zamieszkałym w Łodzi na Marysinie, gdzie doczekał wyzwolenia. Po wyzwoleniu wujek zabrał sztandar do siebie. Ja z kolei, w dniu 03.09.1945 r wyszłam za mąż za druha Stanisława Kasprzykowskiego i wyjechałam do Bielska Białego.

Z początkiem 1946 roku będąc w Łodzi, spotkałam Jerzego Pfajfra, byłego drużynowego. Razem z wujkiem podzieliśmy mu gdzie znajduje się sztandar. W związku z tym 25.05.1946 przyszła do wujka Iglika delegacja w osobach: Stanisław Figl i Tadeusza Jędrys, również byłych członków XIII Drużyny z pismem podpisanym przez ówczesnego hufcowego Kazimierza Kałużnego upoważniającym ich do przejęcia sztandaru. Tego dnia mój historyczny już sztandar powrócił do macierzystej XIII Drużyny Harcerzy.



Dalsza historia sztandaru warta jest osobnego opracowania.

(-) *phm. Wanda Kusa Kasprzykowska.*

## B. "Wiekowy staruszek".

Z okazji 10 rocznicy powstania drużyny i wybitnych osiągnięć w Chorągwi Harcerzy w Łodzi (wg danych z 22.II.1934 r. drużyna zakwalifikowała się do najlepszej grupy drużyn kategorii „A” zajmując 5 – te miejsce) Koło Przyjaciół Harcerstwa postanawia ufundować sztandar.

Inicjatorem tych wszystkich, którzy fundowali sztandar był m. in. wielki przyjaciel drużyny, Kierownik 72 Szkoły Powszechnej pan kpt. rez. Józef Skiba. Uroczystość nadania sztandaru odbyła się **29 września 1935 r.** na boisku szkolnym 72 SP przy ul. Nowo – Marysińskiej 1/3.

Zebrani fundatorzy z Koła Przyjaciół Harcerstwa i zaproszeni goście w liczbie ok. 800 osób byli świadkami wbijania honorowych gwoździ.

Przewodniczący KPH przekazał sztandar drużynowemu „Stalowej Trzynastki” dh. Wiktorowi Zającowi *phm.*

Po uroczystości na dziedzińcu szkoły drużyna i zebrani goście przemaszewali do parafii P.W. „Opatrności Bożej”, gdzie uroczystie sztandar poświęcił ks. Gawęda.



Posiadanie sztandaru przed wojną było wielkim wyróżnieniem i wielce zobowiązywało nas, gdyż nasza matka 2 ŁDH im. Waleriana Łukasińskiego sztandar otrzymała dopiero 2 lata później, czyli 1937 r.

Do wybuchu wojny sztandar był przechowywany w gablocie na honorowym miejscu w harcówce drużyny na 3 piętrze 72 SP.

1 września 1939 r. był zaskoczeniem dla wszystkich.

Szybkie akcje zmotoryzowanej armii niemieckiej spowodowały, że polskie władze wojskowe drogą radiową wzywają wszystkich ochotników do obrony stolicy.

Apel ten był rozkazem dla Łódzkich harcerzy i w nocy z 6 na 7 września wszyscy harcerze drużyny pod przewodnictwem drużynowego dh. Aleksandra Szczepaniaka, Krąg Starszoharcerski „Bałuciarzy” im. Stefana Żeromskiego pod kierownictwem dh. *phm.* Józefa Pawliczaka i pana Józefa Skiby wyrusza na odsiecz Warszawy. Nie wszystkim było dane tam dotrzeć, jednak w między czasie Łódź była już zajęta przez wojska hitlerowskie.

Sztandarowi „Stalowej Trzynastki” groziła zagłada, któremu zapobiegła dh. Kasprzykowska (patrz wspomnienia). We wspomnieniach Druhny Wandy nie było mowy o drzewcu z historycznymi srebrnymi i złotymi gwoździami, który został przez Druhnę Wandę wyrzucony przez okno harcówki na szkolny dziedziniec. Głowica – szczyt lilijki sztandaru uległ skrzywieniu – tak zostało do dziś. Drzewiec zdemontował i zabezpieczył w swoim domu (oddzielając głowicę od drzewca) ojciec Drużynowego Pan Szczepaniak, któremu Druhna Wanda dostarczyła ten cenny symbol. Dom mieści się przy ulicy **Smugowej** naprzeciw obecnego Dworca PKS Północ. Drzewiec zakonspirowany został w kominie na strychu domu. Ponieważ Pan Szczepaniak nie dożył końca wojny z opowiadań rodziny możemy wnioskować, iż z powodu licznych przeszukań w domu Państwa Szczepaniaków, ojciec ze strachu przed wpadką i ciężkimi torturami (można było za ukrywanie narodowych symboli stracić życie) zakopał drzewiec gdzieś w ogrodzie swojej posiadłości. Nikt po wojnie nie mógł odnaleźć historycznego drzewca, dlatego postanowiono wykonać nowy i podczas uroczystości XXXV lecia nabić nowe gwoździe tych którzy jeszcze żyli i ponownych fundatorów nowego drzewca. Zachowały się jedynie głowica i dolna mosiężna skrętka z napisem:

**”13 Drużynie Koło Przyjaciół 29. IX. 1935”.**

W naszych długich poszukiwaniach, kiedy zainteresowanie historią harcerstwa wzrosło ze względu na „czas odnowy sierpnia 1980”, kiedy mogliśmy bez wymaganej zgody władz zgłębiać prawdziwe tradycje harcerskie, dotarliśmy do Druha Adolfa Netzla w Warszawie (będącego przez długi czas „na indeksie” z powodu pełnienia wysokich funkcji w kierownictwie AK), który przekazał na jedyny srebrny, przedwojenny



gwóźdź do sztandaru nieumieszczony na drzewcu z powodu nieobecności Druha Netzla podczas uroczystości 10 lecia powstania Drużyny i nadania sztandaru.

Sztandar w latach 1946 – 1949 był przechowywany u pana Stanisława Figla w mieszkaniu mieszczącym się róg ul. W. Polskiego i ul. Harcerskiej.

Przekazanie sztandaru drużynie nastąpiło na skromnej uroczystości w 1949 r. po obozie w Barlinku, na III piętrze Szkoły 49.

Przekazania dokonał dh St. Figiel wspólnie z dh. Zygmuntem Kossakowskim i Zbislawem Misiałą. W obawie przed zniszczeniem sztandaru przez władze Ludowe Druh "Kostek" - Zygmunt Kossakowski wypruwa koronę zwieńczającą Białego Orła. To co spotkało większość przedwojennych sztandarów pokazało celowość tego działania. Rok 1950 przyniósł rozwiązanie ZHP, a powołana w to miejsce „Organizacja Harcerska” ZMP nie przyjęła tradycyjnych symboli harcerskich. Ewentualnej konfiskacie i zniszczeniu sztandaru zapobiegł ówczesny Drużynowy H.O. Jan Nawrocki (ze względu na sytuację opisane na kartach tej jednodniówki w rozdziale poświęconym losie trzynastaków w latach 1945-1956), który w grudniowa noc 1950 roku wyniósł sztandar z harcówki i przechowywał w domu swoich rodziców na ulicy Narutowicza 49. Przetrwiał schowany w celofan przechowywany w głębi szafy za ubraniami, kilkakrotnie poszukiwany przez ówczesne władze ZMP. Drużyna działa nadal jako 130 Ogniwo im. Gen. Józefa Bema Organizacji Harcerskiej, a następnie Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej. Zjazd Łódzki OHPL (08.-10. Grudnia 1956) przeradza się w Zjazd Harcerstwa, gdzie zapadają decyzje o reaktywowaniu ZHP. Szybko odradzają się harcerskie drużyny, znajdują się harcerskie krzyże skrzętnie chowane przed stalinowskim okupantem, na rękawach mienia się sprawności powyciągane z lamusa – ruch harcerski ożywa. Gdy reorganizowana Drużyna pod wodzą Drużynowego pwd. Józefa Malolepszego po raz pierwszy wyszła na wiosennej defiladzie 1957 roku ze swoim historycznym sztandarem, zdziwienie wszystkich było ogromne. W tragiczne losy większości sztandarów drużyn, które w roku 1951 zostały skonfiskowane, podarte i spalone lub przerobione na szmaty do mycia samochodów (sytuacja zaobserwowana przed budynkiem Komendy Miejskiej ZMP mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej, przy katedrze). Starsze drużyny nie mogły poszczycić się swoimi Sztandarami, niejednokrotnie zasłużonych podczas wojny jednostek harcerskich. Było to pierwsze wystąpienie ze sztandarem naszej drużyny od 1939 roku, po 18 latach ! Po roku 1964 kierownictwo Partii kieruje harcerstwo ku drodze do socjalizmu, liczebność wzrasta do 3 mln. członków, jakość pracy gwałtownie spada, zakazuje się rozmów o historii i tradycjach. W 1968 następuje zmiana tradycyjnego koloru chust drużyny na czerwone z białym obszyciem. Próby przywrócenia tradycyjnych elementów i zwyczajów podjął się Drużynowy pwd. Bogusław Rurarz (Śliwerski). Naciski ze strony szczepowej i hufca uniemożliwiają ten zamysł. W 1976 roku drużynę obejmuje wdr. Grzegorz Krysiński. Poziom pracy drużyny gwałtownie spada co było pretekstem dla Komendy Hufca Promienistych do odebrania sztandaru. W latach 1977/78 hufiec otrzymuje nową siedzibę. Z ulicy Letniej zostaje przeniesiony na ulicę Wrześniańską 64. Podczas przeprowadzki nie uważano na tak cenne zabytki historii jak sztandary i dokumenty. Sztandar Stalowej Trzynastki leżał rzucony zmięty za szafą, na podłodze, czekając na swoją kolej do przewozu. Dopiero w 1980 z inicjatywy Druha hm.PL. Mariana Kierczuka (późniejszego członka komisji stopni instruktorskich "Bałuciarzy") powstaje Izba Tradycji Hufca Łódź Bałuty Promienistych. Dopiero tam stary pognieciony i zakurzony sztandar może znaleźć chwilę wytchnienia.

Pod koniec 1978 Drużynę obejmuje dotychczasowy przyboczny wdr. Krzysztof Mużdżak. Wszelkie próby odzyskania sztandaru były kwitowane odpowiedziami iż drużyna jest za słaba by mogła występować ze sztandarem tej klasy. Dodatkowo rozwiązanie szkoły w której Drużyna stacjonowała, próba jej rozwiązania, potęgowała piętrzące się trudności. Choć chłopcy działali na "parkowych" zbiórkach, choć przywódca tej grupy był ten sam - Drużynę formalnie rozwiązano wcielając harcerzy do 124 ŁDH - rzy im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w 81 SP brakiem możliwości. Późniejsze koleje losu chłopaków w Trzynastki opisane są w części historycznej. 13. Marca 1981 roku Drużyna formalnie odradza się w szczepie przy 153 SP. Przy pomocy nowego instruktora Drużyny hm. Andrzeja Marjańskiego, który dołącza do nas 13. Marca rok później, oraz phm. Sławomira Kaczmarka (od Września 1982) zostają podjęte trudne starania odzyskania sztandaru. Nie było to łatwe zadanie, gdyż Drużynowy i instruktorzy Drużyny nie byli mile widziani w Komendzie hufca. Po zmianie na funkcji Komendanta Hufca (funkcję tą objął hm. Andrzej Korowajczyk) można było podjąć kolejne bardziej zdecydowane działania. Drużynowy zwraca się z prośbą do Komendanta Hufca o dokonanie wizytacji Drużyny pod kontem zwrotu sztandaru. Pisma pozostają bez echa. Pomijając drogę służbową, na którą wówczas zwracano pilną uwagę, Drużynowy zwrócił się do nowomianowanego Komendanta Chorągwi Łódzkiej hm. PL. Krzysztofa Piotrowicza (późniejszego zastępcy Naczelnika ZHP) z w/w prośbą. Dzięki interwencji Druha Komendanta 13. Listopada 1982 następuje wizytacja drużyny na która przybywa Kierownik Namiestnictwa Harcerskiego Komendy Chorągwi Łódzkiej hm. PL Jerzy Kaczorowski (późniejszy Komendant CSIH Załęcze Wielkie "Nadwarciański Gród" GK ZHP" koło Wielunia). Na ciekawej



zbiórce Drużyny, która odbyła się w harcówce 58 SP Druh Jerzy wręcza Drużynowemu insygnia władzy Drużynowego - buławę, nadaje miano "Stalowy", oraz czynnie uczestniczy w nadawaniu pierwszych mian w Drużynie wzorem Czarnej Trzynastki Wileńskiej.

Po przeprowadzonej wizytacji Komendant Chorągwi wysłał pismo do Komendanta Hufca z prośbą o wydanie historycznego sztandaru.

Jednak i prośba Komendanta Chorągwi pozostała bez odpowiedzi.

Drużynowy wysłał 9 już (w ciągu dwóch lat) pismo do Komendy Hufca z prośbą o wyjaśnienie, ale i to pozostało bez odpowiedzi!

Prowadzona przez Komendę Hufca rywalizacja drużyn wylania w maju 1983 najlepszą drużynę hufca. Nie była to nasza drużyna, lecz po zdobyciu III miejsca w zlocie chorągwanym Drużyn Sztandarowych przynosi nam tytuł Drużyny Sztandarowej Hufca /patrz historia drużyny/. Stanowisko Komendy Hufca co do zwrotu historycznego Sztandaru pozostało jednak niezmiennie.

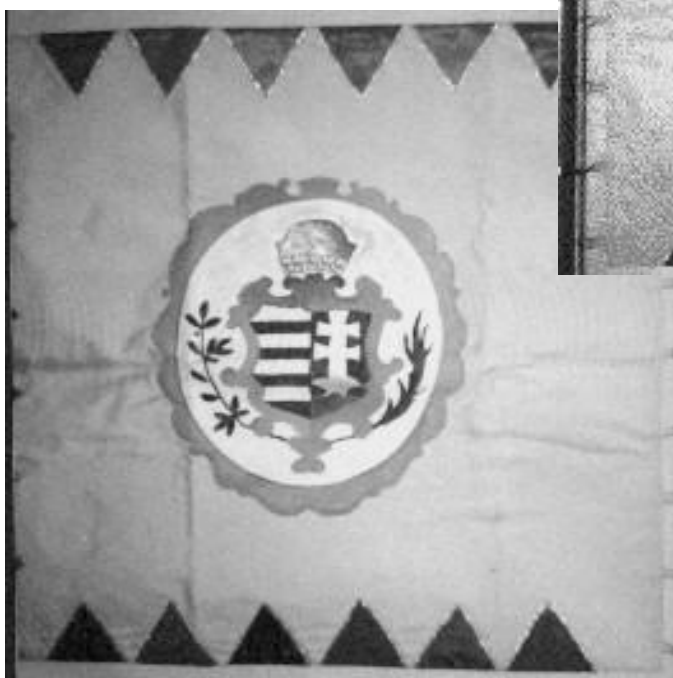
Sytuację uratowała 60 rocznica powstania Stalowej Trzynastki. Duże nagłośnienie i oprawę uroczystości którą nadaliśmy zmusiła Komendanta Hufca do zwrotu w przeddzień uroczystości Jubileuszu do zwrotu Sztandaru Drużynie. Symboliczne przekazanie odbyło się nie bez politycznych akcentów, gdyż oficjalnym powodem była Rocznica Wyzwolenia Łodzi przez wojska sowieckie 19 Stycznia 1984 roku, a odbyła się w Izbie Tradycji Hufca. Po 6 latach starań Drużynowy p.w. Stalowy ucałował płat Sztandaru odbierając go od Komendanta Hufca hm. Andrzeja Korowajczyka i przekazał pocztowi sztandarowemu, którego członkami byli: Dowódca poczty trop. Maciej Banasiński, sztandarowy hm. Pstrąg (Andrzej Marjański), asysta trop. Konrad Łuczak. W uroczystości wzięła udział 50% delegacja Drużyny w składzie 29 harcerzy. Po uroczystościach rozpoczynających rok obchodów 60 lecia Drużyny w dniu 20.01.1984 sztandar był przechowywany w harcówce Drużyny. W październiku 1984 roku ksiądz Ryszard Placek z parafii PW Opatrzności Bożej zainicjował renowację i czyszczenie sztandaru, który był mocno zniszczony. Renowacja obejmowała nie tylko naprawę poprutyh złotych i srebrnych nici, lecz także powtórny haft wyprutej w 1950 roku korony, oraz nowe złote frędzle, które przywróciły mu dawną świetność. Od czasu swojego powrotu sztandar jest obecny podczas najważniejszych chwil w życiu Drużyny tj rocznice, uroczystości państwowe i patriotyczne, pogrzeby naszych trzynastaków, oraz zobowiązania instruktorskie nowomianowanych instruktorów. To burzliwa historia naszego "bezcennego zabytku", wyhaftowane na Nim trzy litery "Z H P", przesądziły w momencie tworzenia się nowych ruchów harcerskich, które staraliśmy się współtworzyć, o pozostaniu w dotychczasowym związku i podjęciu walki o jego zmianę i odnowę.

Drużyna pragnie złożyć gorące podziękowania wszystkim bohaterskim Druhom i Druhom, za ratowanie Sztandaru Stalowej Trzynastki. Niejednokrotnie narażając życie swoje i swoich najbliższych ratowaliście to co nam Polakom najdroższe - honor. Dziękujemy Wam, często bezimiennym, że nie pozwoliliście nam młodym dostąpić zaszczytu reprezentowania Waszych ideałów pod wspólnym symbolem - Sztandarem Drużyny.



## 2. ULUBILONY PUŁK GENERAŁA BEMA.

Kontakty z Towarzystwem Przyjaźni Polsko – Węgierskiej w Łodzi zaowocowały przepiękną inicjatywą zorganizowaną z okazji 70 lecia Stalowej Trzynastki. 9. Marca 1996 „zespół organizacyjny” prezentu dla Drużyny” wręczył ufundowaną przez Ambasadę Republiki Węgier, Towarzystwo Przyjaźni Polsko Węgierskiej i Kolo „Frywolitki” wspaniałą replikę sztandaru 54 Pułku Honwedów – ulubionego oddziału generała Bema z czasów kampanii siedmiogrodzkiej. Sztandar wręczył Attache Obrony Węgier plk. Peter Szabo. Inicjatorką tych wydarzeń była pani Prezes TPPW Ewa Peplińska Chałaj, która potrafiła zaprzężyć ogromny sztab ludzi do realizacji tego projektu. Jesteśmy jej za to bardzo wdzięczni. Darem TPPW z okazji 70 lecia był również ogromny tort z dużym lukrowym herbem Drużyny zwieńczający ten smakowity kąsek.



### 3. PROPORCE DRUŻYNY.

**N**ie zachowały się żadne fotografie i szczegółowe przekazy o wyglądzie pierwszych proporców Drużyny. Ten przedwojenny przypadek w pożodze wojennej września 1939, kolejne powojenne pewnie ze strachu lat okupacji stalinowskiej zakopane są w prywatnych ogródkach, po 1956 część materiałów powędrowała do hufca Baluckiego i tam przypadła. Nowy proporzec Drużyny powstał w styczniu 1981 roku. **Jest to prostokąt o wymiarach !!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! barwy białej z wyhaftowaną nazwą i symboliką Drużyny** Został poświęcony w Międzywodziu na Wyspie Wolin w 1982 roku. Po 20 letniej służbie przechodzi już na emeryturę. Chorążymi tego cennego dla nas symbolu byli zawsze najlepsi harcerze tacy jak Łapa, Gniewosz i Bóbr. Dzięki ofiarności zaprzyjaźnionej z nami harcerskiej rodziny Jadwigi i Wiesława Tomaszewskich w maju 2001 powstał na kształt przedwojennego wzoru (zakończenie skrzydła samolotu) nowy proporzec Drużyny o wymiarach !!!!!!!!!!!!!, którego pragniemy „ochrzcić” na pierwszym dużym wyjeździe Drużyny w XXI wieku, na Grunwald. Tam też 14 lipca 2001 dokonał poświęcenia nowego symbolu ksiądz harcmistrz arcybiskup Edmund Piszcz metropolita Warmińsko Mazurski. Akt poświęcenia filmowała Telewizja Polska S.A. program I.

### 4. BUŁAWA DRUŻYNOWEGO.

**R**ok 1981 był przełomowym okresem w życiu Drużyny. Możliwość otwartego powrotu do tradycyjnej metodyki harcerskiej znaków i symboli zaowocował ujawnieniem barwnych zwyczajów ogromnej rzeszy środowisk. Jako jedni z pierwszych środowisk przywróciliśmy harcerskie laski, przywróciliśmy hymn i barwę Drużyny jak również szereg przedwojennych zwyczajów. Inicjatywą Rady i Kapituły Drużyny było wnioskowanie do metodycznych zwierzchników Drużyny o uhonorowanie drużynowego „symbolem władzy drużynowego” – buławą. Brak zrozumienia idei i zwyczajów harcerskich na terenie referatu młodszoharcerskiego naszego hufca, wręcz pomijanie zagadnień roli metodyki w drużynach spowodowało, iż Kapituła Drużyny zwróciła się z prośbą do ówczesnego Kierownika Namiestnictwa Młodszoharcerskiego Komendy Chorągwi harcmistrza Jerzego Kaczorowskiego o ocenę pracy drużynowego i nadanie mu buławy władzy nad Drużyną. Druh Jurek rozumiejąc znaczenie i rolę harcerskiej symboliki w życiu Drużyny, znając charakter i pracę Stalowej Trzynastki, po przeprowadzonej wizytacji w dniu 13. listopada 1982 nadał drużynowemu miano „Stalowy” wręczając buławę z drzewa jałowca. Była to w historii Drużyny trzecia już z kolei buława. Pierwsza przedwojenna zginęła spalona przez wojska niemieckie rezydujące w szkole i harcównce, drugą posiadał druh pwd. Józef Malolepszy z roku 1956, trzecia po czteroletniej praktyce przypadła w udziale pwd. Stalowemu dając początek zwyczajowi harcerskiego symbolu na kilkanaście lat. Buława była obecna we wszystkich ważnych elementach życia Drużyny. Nią byli mianowani wszyscy funkcyjni, nadawane stopnie i miana, otwierane i zamykane Rady Drużyny, nią to wreszcie rozpoczyna się i kończy harcerskie ognisko w Drużynie. Jest ona niezbędnym elementem harcerskiego życia. Buława nadana w listopadzie 82 roku służyła trzem drużynowym. Była w posiadaniu nie tylko Stalowego, lecz również Cietrzewia i Strusia. Buława jest nie tylko symbolem władzy ale i ciągłości kadrowej w Drużynie.

### 5. TABLICE PAMIĄTKOWE.



## 6. OKRZYK DRUŻYNY.

B E M A : F a r t

B E M A : S z t y c h

B E M A : STAra LOsa WAgot TRZYstka NAS list KAtach  
Hej abidži mussir pape BEM.

## 7. BUŁAWA NAJLEPSZEGO ZASTĘPOWEGO.

Rada Drużyny przyznała kilka tytułów NAJLEPSZEGO ZASTĘPU DRUŻYNY. Raz w roku po podsumowaniu rocznej działalności zostały przyznane (lub nieprzyznane) honorowe tytuły. Oznaką tego wyróżnienia jest gwóźdź umieszczony na proporcju zastępu, natomiast najlepszy zastępowy uhonorowany zostaje buławą, którą sprawuje władzę przez kolejny rok. Po trzykrotnym zdobyciu tytułu przez tego samego zastępowego buława przyznawana jest mu na stałe.

Wykaz przyznanych tytułów dla najlepszych zastępów Stalowej Trzynastki i zastępowych uhonorowanych buławą:

1. Rozkaz Liczba 1/85 z dnia 19 stycznia 1985, za rok harcerski 1983/84 zastęp „Kukuradziaki” zastępowy trop. Kukuradziak.
2. Rozkazem Liczba 14/85 z dnia 22. sierpnia 1985 za rok harcerski 1985  
-najlepszy zastęp „Zielony Zastęp” zastępowy wdr. Zielony /otrzymał gwóźdź/,  
-najlepszy zastępowy trop. Jastrząb /otrzymał buławę/.
3. Rozkazem Liczba 40/88 z dnia 18 sierpnia 1988 za rok harcerski 1987/1988 zastęp „Rysie” zastępowy wdr. Rys
4. Rozkazem Liczba 23/90 z dnia 25 sierpnia 1990 za rok harcerski 1989/1990  
-najlepszy zastęp „Tygrysy” zastępowy trop. Tygrys /otrzymał gwóźdź/,  
-najlepszy zastępowy trop. Orion /otrzymał buławę/.
5. Rozkazem Liczba 26/91 z dnia 6. września 1991 za rok 1990/1991 zastęp „Rysie” zastępowy wdr. Orion
6. Rozkazem Liczba 11/92 z dnia 20. grudnia 1992 za rok 1991/1992 po trzech latach prowadzenia wzorowego zastępu Stalowej Trzynastki dożywotnie nadano buławę najlepszemu zastępowemu wdr. Orionowi.
7. Rozkazem Liczba 8/94 z dnia 28 sierpnia 1994 za rok harcerski 1993/1994 zastęp „Tygrysy” zastępowy wyw. Kuguar.

## 8. Krzyże harcerskie.

